

Mimo przedsezonowych wypowiedzi Rudiego Garcii na temat braku zdecydowania odnośnie tego, kto będzie podstawowym bramkarzem, miejsce w podstawowej jedenastce wywalczył Wojciech Szczęsny. O Polaku mówił, w wywiadzie dla *Centro Suono Sport*, Zbigniew Boniek.

- Szczęsny był numerem jeden w drużynie narodowej, z nim zaczęli kwalifikacje. Potem, ostatniej zimy, pokłócił się z Wengerem i ten umieścił go na ławce. Wówczas jego miejsce zajął Fabiański, gdyż grał w pierwszym składzie Swansea. Śledziłem Szczęsnego również na treningach Polski i wykonywał niesamowite parady. Ponadto, w przeciągu dwóch miesięcy, mówi już po włosku.

Jego przyszłość nadal w Romie?

- Szczęsny przyszedł na zwyczajne wypożyczenie na rok, nie mam pewnych informacji czy zostanie, jednak jeśli wszystko pójdzie dobrze, jestem przekonany, że Roma go wykupi. Odsyłając go Arsenalu popełnił głupstwo, jest dużo lepszy od Cecha. Jest bardzo szczęśliwy z bycia w Romie, jest zadowolony z drużyny. Powiedziałem mu, żeby uważał przy grze nogami do swoich kolegów, gdyż nie wszyscy posiadają taką samą jakość. Przykro mi, że De Sanctis poczuł się zaatakowany kilka tygodni temu, gdy pojawiła się informacja o przyjściu mojego rodaka. Powiedziałem, że Szczęsny był bardzo mocny, nie chciałem atakować Morgana, którego bardzo cenię. To było tylko po to, aby pokazać, że przychodzi wielki bramkarz, młodszy, ale z dużym doświadczeniem reprezentacyjnym.

Dzeko?

- Może jeszcze się rozwinąć, zwłaszcza pod względem fizycznym, aby zbliżyć się do Lewandowskiego musi poprawić się pod względem atletycznym. Jest jednak prawdziwym środkowym napastnikiem i jestem przekonany, że spisie się dobrze w Romie.

Autor: abruzzo